

Prof. UKSW dr hab. Zbigniew Cieślak

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

w Warszawie

WYCHOWANIE DO UCZCIWOŚCI

1. Zagadnienia wstępne

Uczciwość, jak każde pojęcie ogólne, występuje w wielu znaczeniach. Dla nas istotne jest rozróżnienie sensu uczciwości jako kategorii pojęciowej, aksjologicznej i normatywnej, gdyż zestawienie obok siebie tych trzech znaczeń pełniej określa nie tylko materię badaną, ale również treść i zakres zadań osób wychowujących do uczciwości. Słownik Języka *Polskiego* znaczenie słowa *uczciwość* rozwija poprzez ogólne pojęcia „bycie uczciwym; prawość, rzetelność, sumiennosc”, natomiast przymiotnik *uczciwy* w podstawowym znaczeniu oznacza „rzetelny, sumienny w postępowaniu, szanujący cudzą własność, niezdolny do oszustwa, prawy”. Określenia te wiernie oddają duży „potencjał” znaczeń intuicyjnych słowa *uczciwość*, wspomagany licznymi związkami frazeologicznymi, tak istniejącymi jak i tworzącymi się. Znaczenie pojęcia *uczciwość*, a zwłaszcza *uczciwy* zmienia się, gdy odniesiemy je do pokrewnych pojęć, takich jak *dzielność* (*dzielny*), *sprawiedliwość* (*sprawiedliwy*), gdyż pojęcia te znaczeniowo się dopełniają. Według Słownika... *dzielny* jest „odznaczający się odwagą, odważny, mężny, waleczny, mocny, wytrzymały, zaradny, wykazujący odporność wobec przeciwności losu”, natomiast *sprawiedliwy* to „postępujący zgodnie z nakazami etycznymi wobec innych, uznający bezstronnie prawa przysługujące innym ludziom, dążący do obiektywnego sądzenia, osądzający coś bezstronnie”.

Zauważmy, iż sens wszystkich tych słów wywodzi się z jednego źródła – godności człowieka. Nie można być uczciwym, dzielnym, sprawiedliwym, jeśli nie ma się poczucia godności osobistej.

W języku polskim występuje pojęcie, którego słownikowe znaczenie bezpośrednio odnosi się do „poczucia godności osobistej, dobrego imienia, czci.” To honor. Honor jest więc niejako źródłem uczciwości, sprawiedliwości, dzielności.

Uczciwość jako kategoria aksjologiczna, podobnie jak honor, dzielność i sprawiedliwość, jest ufundowana na afirmacji trzech wielkich wartości: prawdy, miłości Bliźniego i odrzuceniu zła.

Uczciwość w znaczeniu aksjologicznym jest więc gotowością przyjęcia prawdy o sobie i innych, w warunkach miłości Bliźniego i odrzucenia zła.

Uczciwość w znaczeniu normatywnym jest już prostym wzbogaceniem kategorii aksjologicznej o normatywne dookreślenia gotowości – jako bezwarunkowej i bezterminowej oraz wprowadzeniem związanego z wartościami nakazem stosownego działania.

Tak więc uczciwość w znaczeniu normatywnym to: bezwarunkowa i bezterminowa gotowość przyjęcia prawdy o sobie i innych, w warunkach miłości Bliźniego i odrzucenia zła, która jest sprzęgnięta z nakazem podjęcia stosownego w danej sytuacji działania, wykonywanego bez względu na skutki dla siebie.

Normatywne znaczenie sprawiedliwości i dzielności tym różnią się od uczciwości, że sprawiedliwy podejmuje działanie bez względu na skutki dla innych, a dzielny bez względu na skutki dla siebie i innych.

Na marginesie tych porządkujących wywód rozważań zauważmy, iż w Piśmie Świętym pojęcie uczciwości występuje bardzo rzadko, natomiast uczciwość w znaczeniu normatywnym jest wszechobecna, dla przykładu przypomnijmy opisy powinności Żydów w Starym Testamencie, czy piękne przypowieści Mateuszowe o bogatym młodzieńcu, przewrotnych rolnikach czy nielitościwym dłużniku.

Pojęcie *wychowanie* obejmuje swym zakresem znaczeniowym dwa aspekty – wychowywanie rozumiane jako proces złożony z ciągu planowanych oraz związanych ze sobą czynności i działań oraz wychowanie jako stan wynikający z przeprowadzonego procesu wychowywania. Obydwa te aspekty tytułowego pojęcia „wychowanie” będą obecne w opracowaniu, a kontekst rozważań przesądzi o aktualnym znaczeniu słowa *wychowanie*.

Istotą wychowywania jest usposabianie i skłanianie ludzi do postaw, wyborów i zachowań ocenianych jako uczciwe i dobre, przy zachowaniu warunku pełnego respektowania godności osoby. Istotą wychowania jest ukształtowanie człowieka do trwałego przyjmowania postaw, podejmowania wyborów i zachowań ocenianych jako uczciwe i dobre, w warunkach pełnego respektowania godności innych.

2. Uczciwość wobec....

Uczciwość przyjmuje swój pełny wymiar w znaczeniu normatywnym, a to oznacza, iż nie możemy w analizie tego zagadnienia oderwać jej od działającej osoby i sytuacji. Po prostu w poszczególnych sytuacjach pojawiają się różne pod względem treści powinności, zwane w definicji „nakazem stosownego działania” i odpowiadające im zachowania. Uczciwość jako

kategoria nie poddaje się relatywizacji, jej istota jest zawsze ta sama, zmienny jest natomiast kontekst sytuacyjny. W procesie wychowywania ten kontekst musi być uwzględniony, a wynika to choćby z zasad dobrej roboty. Dlatego też możemy mówić o uczciwości wobec siebie, wobec ludzi, wobec Boga.

Uczciwość wobec siebie opiera się na bezwarunkowym i bezterminowym nakazie szukania i przyjmowania prawdy o sobie i dążeniu do przeciwdziałania wszelkim zagrożeniom i stanom zakłócenia naszej obiektywnej oceny faktów i zachowań ludzi.

Uczciwość wobec ludzi (bliskich, znajomych, małych grup, dużych wspólnot, całego społeczeństwa) nakazuje takie przede wszystkim zachowania, które służą wzmacnianiu ludzi i wspólnot, przyczyniają się do ochrony ich tożsamości, dobrego imienia, zapewniają wolność myślenia i działania, budują i rozwijają wspólnoty, zmierzają do usuwania konfliktów lub ich rozwiązywania.

Uczciwość wobec Boga całkowicie i bez reszty mieści się w miłości do Niego.

W procesach wychowywania do uczciwości wobec ... uczestniczą wszyscy znajdujący się wokół nas i my sami, a są to rodzice, bliscy, duchowni, koledzy, znajomi, nauczyciele, wychowawcy, media. Oczywiście, ich udział w wychowywaniu jest bardzo różny, na różnych etapach życia, w różnych sytuacjach, z różnym skutkiem.

Proces wychowywania jest bądź zaplanowany, bądź spontaniczny, niekiedy wymykający się jakiegokolwiek kontroli.

W naszym opracowaniu termin wychowanie zarezerwowaliśmy jedynie dla świadomych działań i stanów, cechowanych dodatnio, nie możemy jednak zapomnieć o groźnych czynnikach negatywnych, płynących z wielu stron i środowisk. Stąd ogromna odpowiedzialność rodziny, bliskich, nauczycieli, duchownych i mediów w procesach wychowywania młodych ludzi.

3. Wyjątkowość osoby a zagrożenie nieuczciwością

Człowiek będąc Dzieckiem Bożym jest z natury wyjątkowy, niepowtarzalny i nie musi się ciągle samoidentyfikować. Jest to jedna z ważnych przesłanek umożliwiających człowiekowi bycie uczciwym i bycie szczęśliwym. Niestety nasze doświadczenie i wiedza o człowieku mówią nam, iż jest też inne, złowrogie rozumienie „wyjątkowości”, które jest znakiem ciemnej strony naszego charakteru. Zapewne z powodu splotu wielu czynników, okoliczności, zdarzeń i doświadczeń, które jedynie sygnalizują, a o których ze względu na brak kompetencji poznawczej nie będę się wypowiadał, dochodzi do pojawienia się stanu

groźnego dla każdego człowieka, zwłaszcza młodego, gdy poczucie „wyjątkowości” deformuje psychikę i prowadzi do zachowań nieuczciwych. Niezwykle ważne jest, aby w procesie wychowywania takie stany szybko rozpoznawać i reagować na nie.

Otóż w życiu człowieka może się ujawnić uświadomiona bądź nieuświadomiona potrzeba poczucia „wyjątkowości” mojego „ja” lub mojej dominacji, jako warunek samoidentyfikacji i osiągnięcia emocjonalnej równowagi ze światem i ludźmi. Istota zła w tej sytuacji polega na tym, że ma się wówczas trzeźwość oceny faktów i ludzi, w ślad za którymi idą negatywne zachowania i postawy. Ten stan ducha może rodzić naganne postawy i nastawienia, np. pychę (*„jestem przecież wyjątkowy”*), zdradę (*„mogę odstąpić od reguł, bo jestem wyjątkowy”*), egoizm (*„tylko ja, ze względu na moją wyjątkowość”*), próżność (*„przecież jestem wyjątkowy”*), nienawiść (*„wobec kwestionujących moją wyjątkowość”*), zawiść (*„stan ze względu na „wyjątkowość” innego”*), gniew (*„mnie wolno, bo jestem wyjątkowy”*), szyderstwo (*„potwierdzam swoją wyjątkowość wobec słabego lub nie znoszę wyjątkowości lepszego od siebie”*), złorzeczenie (*„pragnę unicestwić wyjątkowość innego”*), chciwość (*„mnie się należy, bo jestem wyjątkowy”*), obłuda (*„przecież i tak jestem wyjątkowy”*).

Takie stany ducha młodych ludzi wymagają, w procesie wychowywania, podejmowania metod i środków z wyjątkową delikatnością i miłością.

4. Cele wychowania do uczciwości

Człowiek uczciwy to taki, który ciągle szuka prawdy o sobie, innych ludziach, jest świadomy swojego miejsca we wspólnotach i społeczeństwie i który stara się być, działać i żyć dla dobra wspólnego. Refleksje własne człowieka i cały wysiłek wychowawczy powinny zmierzać do wskazania każdemu wartości określających dobro wspólne, godziwych sposobów i dróg ich osiągnięcia, właściwych norm postępowania i utrwalonych postaw. Jednym z najpiękniejszych wyrazów służących opisowi wartości, które powinien realizować człowiek uczciwy jest słowo „jestem”, słowo drogiego nam wszystkim Bożego Objawienia „Jestem, który jestem”. Każde zamierzenie, cel, działanie człowieka powinno opierać się na fundamencie zupełnie zasadniczej refleksji o sensie istnienia. Dla człowieka uczciwego przyjmuje ona jedną z następujących postaci:

- jestem dla siebie, bo pragnę dobra i sprawiedliwości,
- jestem dla przodków, bo odpowiadam za nich i chcę kontynuować ich dobre dzieła,

- jestem dla następców, bo pragnę ich szczęścia,
- jestem dla ludzi, bo pragnę dobra i sprawiedliwości,
- jestem dla rzeczywistości, bo wierzę w postęp i go popieram,
- jestem dla istot żywych, bo afirmuję życie,
- jestem, bo pragnę żyć,
- jestem, bo mogę żyć,
- jestem, bo muszę żyć,
- jestem, bo życie jest piękne,
- jestem, bo po prostu jestem.

Zauważmy, iż prosta i szczerza akceptacja „jestem” jest afirmacją dobrego Boga. Niepotrzebne są tu żadne „dodatki”, które jedynie zaciemniają obraz i wywołują dziwaczne pytania, skojarzenia, oceny. Ilustracją może tu być cytat z „Ferdydurke” Gombrowicza „... słowo „jestem”, bez żadnych dodatków, fakt goły i straszny, nappełniało mnie przerażeniem. Zdawało się, że nie ma nic trudniejszego niż być, niczym więcej i niczym mniej, tylko sobą”. Pogląd ten zacytowany bez odniesienia do kontekstu biograficznego i literackiego, bez rozwiania wątpliwości, czy słowo może być faktem „gołym i strasznym”, bez odpowiedzi na pytanie skąd u autora przerażenie i trudność bycia sobą i bez oceny jak daleko może tu sięgać poza intelektualistę, budzi jednak niepokój i sprzeciw. Dodawanie bowiem uzasadnień do doczesności i terażniejszości, uzależnia nas od drugorzędnych kryteriów kwalifikowania „ja”, takich jak rola społeczna, znaczenie, pieniądze, stanowisko, itp.

5. Wychowawca – dziecko – grupa

Rola wychowawcy w procesie wychowywania jest bardzo ważna i trudna. Nie wypowiadam się o psychologicznych i pedagogicznych aspektach procesów wychowawczych, chciałbym się tu skoncentrować na relacjach społecznych w grupie, które każdy wychowawca powinien jak sędzę, zauważyć.

Jak wiemy uczciwość jako kategoria normatywna, zawsze może być opisana treścią i sumą zachowań danej osoby i jest z reguły identyfikowana społecznie. Z moich skromnych doświadczeń wynika, że aby trafnie i skutecznie oddziaływać na młodego człowieka należy dołożyć staranności w poznaniu:

- celów i motywów członków grupy,
- pozycji poszczególnych członków w grupie,
- osoby „nadającej ton” w grupie,

- charakterów członków grupy,
- mocnych i słabych stron członka grupy,
- reakcji ludzi w sytuacjach szczególnych,
- relacji emocjonalnych między członkami grupy,
- postawy ludzi wobec porażki i sukcesu,
- osób zdolnych do bezinteresownego działania,
- stosunku członka grupy do grupy.

Uważam, iż wiedza ta da uczciwemu wychowawcy podstawy do:

- wspierania i nagradzania zachowań pożądanых,
- przeciwdziałania i karania zachowań niepożądanych,
- stwarzania warunków do bycia uczciwym,
- usposabiania do właściwych wyborów,
- budowania wzorów zachowania,
- dawania przykładów praktycznych zachowania.

6. Zamiast podsumowania

Wielu ludzi mojego i starszego pokolenia marzy o tym, żeby młodzi ludzie byli honorowi, dzielni, sprawiedliwi, uczciwi i zdolni do miłości. Ja dorzucę jeszcze jedno marzenie – oby każdy człowiek odczuwał piękno bycia dzielnym, spokój bycia sprawiedliwym, radość bycia uczciwym i dumę bycia honorowym.